Należność pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok XI. **Nr 2 (110)**

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO

LUBLIN **1 LUTEGO** **1939 R.**

TREŚĆ:

CZĘŚĆ URZĘDOWA:

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA:

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

11.

OKÓLNIK Nr 39
Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego
z dnia 28 grudnia 1938 r. (Nr B-28013/38)

w sprawie opłat stemplowych od podań i poświadczeń.

I. Podania osób prywatnych o wskazanie adresu nauczycieli lub urzędników, którzy są lub byli na służbie państwowej, podlegają opłacie stemplowej w wysokości 5 zł i po 50 gr. od każdego załącznika, na mocy art. 145 ustawy o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. z 1935 r. Nr 64, poz. 404). Wyżej wymienione podania wolne są jednak od opłaty stemplowej w myśl art. 142 pkt. 5 u.o.s. o ile składane są przez członków rodzin nauczycieli lub urzędników.

II. Poświadczenie przez urząd państwowy własnoręczności podpisów funkcjonariuszów państwowych podlegają opłacie stemplowej w wysokości 1.50 zł. od każdego poświadczonego podpisu na mocy art. 158 u.o.s. Suma jednak opłat za poświadczenie podpisów umieszczona na tym samym dokumencie, nie może przewyższać 5 zł.

III. Poświadczenie przez urząd państwowy zgodności odpisów i wyciągów, sporządzonych przez ten urząd i wydanych stronie, podlega opłacie stemplowej w wysokości 2 zł. od każdej pełnej lub zaczętej stronicy na mocy art. 157 ust. 1 o.u.s. Poświadczenie zaś zgodności odpisów i wyciągów sporządzonych przez strony, podlega opłacie w wysokości 1 zł. od każdej pełnej lub zaczętej strony na mocy art. 157 ust. 2 pkt. „b” u.o.s. Zgodnie z § 186 rozporządzenia z dnia 10 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 99, poz. 842) opłata, przewidziana w art. 157 u.o.s., nie może przewyższać kwoty, obliczonej w ten sposób, że powierzchnię wszystkich stronic, ustaloną w centymetrach kwadratowych dzieli się przez 875, a liczbę tą drogą otrzymaną, mnoży się przez właściwą stawkę, wymienioną w art. 157. Jeżeli z podziału przez 875 wynika liczba cała z ułamkiem, to zaokrągla się ją wzwyż do najbliższej liczby całej.

Powyższe podaję do wiadomości i stosowania w związku z zarządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12 grudnia 1938 r. Nr BP - 26480/38 i pismem Ministerstwa Skarbu z dnia 17 listopada 1938 r. Nr O. V. 28414/38.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) S. Klebanowski.

12.

PISMO OKÓLNE
Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego
z dnia 2 stycznia 1939 r. Nr O-26813/38

w sprawie maszyn do pisania.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 24 listopada 1938r. Nr I-AG-15-12/38 wyjaśniło na podstawie pisma Prezydium Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1938 r. Nr 123/7/13, że okólnik Pana Prezesa Rady Ministrów Nr 8 z dnia 24 marca 1937 r. L. 123/7/4, podany do wiadomości i stosowania pismem Kuratorium z dnia 13 marca 1937 r. Nr O-7687/37 nie przewiduje wyjątkowych okoliczności, usprawiedliwiających nabywanie przez urzędy i instytucje administracji państwowej maszyn do pisania zagranicznego pochodzenia.

Jednocześnie Prezydium Rady Ministrów zawiadomiło, że Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia przy sprzedażach nowych maszyn do pisania „FK” przyjmują na poczet ceny kupna maszyny używane po oszacowaniu ich przez komisję z udziałem przedstawiciela P. W. U.

Maszyny do pisania portable „Mała FK” są już w sprzedaży i zapotrzebowania na te maszyny można kierować do Państwowych Wytwórni Uzbrojenia ze wskazaniem potrzebnej ilości i terminów, w jakich maszyny mają być dostarczone. Cena tej maszyny wynosi około 275 złotych.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) S. Klebanowski.

13.

PISMO OKÓLNE

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 2 stycznia 1939 r. Nr O-28688/38

w sprawie audycji radiowej dla szkół o budowie modeli okrętów.

W ramach audycji radiowej dla szkół w dniu 9 lutego 1939 r., jako w dniu poprzedzającym rocznicę odzyskania morza, Polskie Radio nadaje od godz. 11-ej do 11 min. 20 pieśni kaszubskie, następnie zaś, od godz. 11 min. 20 do godz. 11 min. 40, staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej wygłoszona zostanie specjalna pogadanka z zakresu nauki modelarstwa okrętowego, zaznajamiająca młodzież z techniką wykonywania modeli okrętów.

Ministerstwo Wyznań Religinych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 17 grudnia 1938 r. Nr Prez.-1865/38 zezwoliło na przedłużenie audycji radiowej dla szkół w dniu 9 lutego 1939 r. do godz. 11 min. 40, aby młodzież miała możność skorzystania z tej pogadanki.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) *S. Klebanowski.*

14.

ORGANIZACJA SZKÓŁ.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego Orzeczeniem z dnia 22.XI.1938 r. Nr I-24718/38 zamknął z dniem 1 listopada 1938 r. Prywatną Szkołę Powszechną Towarzystwa Szkół Żydowskich w Międzyrzecu.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 7 grudnia 1938 r. Nr I-19758/38 stwierdził, że p. Krajewski ppułkownik-pilot, Komendant Bazy Centrum Wyszkolenia Lotnictwa Nr 1 w Dęblinie spełnił warunki ustawowe i służy mu prawo dalszego prowadzenia prywatnego przedszkola w Dęblinie.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego pismem z dnia 15 grudnia 1938 r. Nr I-27883/38 przyjęło do wiadomości zawiadomienie Zarządu Żydowskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Jabne" oddział w Lublinie o zwinięciu z końcem roku szkolnego 1937/38 utrzymywanej przez Zarząd Prywatnej Szkoły Powszechnej „Jabne" w Lublinie.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego pismem z dnia 23 grudnia 1938 r. Nr I-25424/38 przyjęło do wiadomości zawiadomienie o zwinięciu Prywatnego Przedszkola Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa" w Hrubieszowie.

15.

RUCH SŁUŻBOWY.

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO:

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyjęło zgłoszenie o dobrowolnym wystąpieniu ze służby z dniem 31 grudnia 1938 r.

1. *Mgr. Mazurka Stanisława,* referendarza Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego:
przeniósł na własną prośbę z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Żarską Janinę,* starszego rejestratora Inspektoratu Szkolnego w Lublinie, na równorzędne stanowisko do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

ADMINISTRACJA SZKOLNA:

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mianował z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Lachcika Jana,* prowizorycznego inspektora szkolnego w Chełmie Lub., inspektorem szkolnym na obwód szkolny chełmski z siedzibą w Chełmie Lub.
2. *Łyszczarza Władysława,* prowizorycznego podinspektora szkolnego w Tomaszewie Lub., podinspektorem szkolnym na obwód szkolny tomaszowski z siedzibą w Tomaszowie Lub.
3. *Szczepańca Jana,* prowizorycznego inspektora szkolnego w Zamościu, inspektorem szkolnym na obwód szkolny zamojski z siedzibą w Zamościu.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego:

przeniósł na własną prośbę z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Nowińskiego Stanisława,* sekretarza administracyjnego Inspektoratu Szkolnego w Puławach, na równorzędne stanowisko do Inspektoratu Szkolnego w Lublinie.

PAŃSTWOWE SZKOŁY ŚREDNIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE:

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego:

mianował z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Batkę Mariana,* kontraktowego nauczyciela Liceum i Gimnazjum im. B. Głowackiego w Tomaszowie Lub., tymczasowym nauczycielem tegoż Liceum i Gimnazjum.

PAŃSTWOWE SZKOŁY ZAWODOWE:

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

przeniosło z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Odynieckiego Kazimierza,* kierownika Publicznej Szkoły Przysposobienia Rolniczego w Okszowie, na równorzędne stanowisko do Państwowej Szkoły Rolniczej w Gródku Jagiellońskim.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego:

przeniósł z urzędu dla dobra szkoły z dniem 15 grudnia 1938 r.

1. *Chadaja Pawła,* tymczasowego nauczyciela Publicznej Szkoły Przysposobienia Rolniczego w Okszowie, na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Powszechnej II st. w Kębłowie Starym, pow. garwolińskim.

przeniósł z urzędu z powodu likwidacji szkoły z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Inż. Barańskiego Stanisława,* nauczyciela i p.o. kierownika Publicznej Wędrownej Szkoły Rolniczej w Jarczowie z siedzibą w Tomaszowie Lub., na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Rolniczej w Okszowie.

PUBLICZNE SZKOŁY POWSZECHNE:

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego:

przeniósł na własną prośbę:

z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Cybulową Hermenegildę,* nauczycielkę Publicznej Szkoły Powszechnej I st. w Ludwikowie, pow. lubartowskim, na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Powszechnej I st. w Wielicznie pow. węgrowskim.
2. *Grąziewiczową Marię,* nauczycielkę Publicznej Szkoły Powszechnej w Dubowej, pow. kowelskim, na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Powszechnej I st. w Mariance, pow. lubelskim.
3. *Jacklową Helenę,* nauczycielkę Publicznej Szkoły Powszechnej III st. Nr 1 w Zamościu, na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Powszechnej III st. Nr 3 w Chełmie Lub.
4. *Orlika Kazimierza,* nauczyciela Publicznej Szkoły Powszechnej III st. w Gwizdałach, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Powszechnej I st. w Ludwikowie, pow. lubartowskim.
5. *Walejnisową Janinę,* nauczycielkę Publicznej Szkoły Powszechnej II st. w Błędowej Tyczyńskiej, pow. rzeszowskim, na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Powszechnej I st. w Czepielinie, pow. siedleckim.

z dniem 10 stycznia 1939 r.

1. *Olszewskiego Kazimierza,* nauczyciela Publicznej Szkoły Powszechnej I st. w Spławach, pow. krasnostawskim, na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Powszechnej III st. we Wzgórzu, pow. lubelskim,
2. *Wilanowską Marię,* nauczycielkę Publicznej Szkoły Powszechnej III st. w Warszawie, na równorzędne stanowisko do Publicznej Szkoły Powszechnej III st. Nr 21 w Lublinie.

przyjął zgłoszenie o dobrowolnym wystąpieniu ze służby z dniem 31 grudnia 1938 r.

1. *Misiągowej Jadwigi,* nauczycielki Publicznej Szkoły Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Teodorówce.

przeniósł z urzędu w stan spoczynku:

1. *Kucharską Zofię,* nauczycielkę Publicznej Szk. Powszechnej w Radawcu, pow. lubelskim, z dniem 31 grudnia 1938 r.
2. *Banachową Modestę,* nauczycielkę Publicznej Szkoły Powszechnej w Chełmie Lub., z dniem 31 stycznia 1939 r.

przesunął termin przeniesienia w stan spoczynku na dzień 31 stycznia 1939 r.

1. *Liwakowej Marii,* nauczycielki Publicznej Szkoły Powszechnej w Branwie, pow. janowskim.

ZMARLI:

1. *Maksymowicz Alfons,* p. o. kierownika Publicznej Szkoły Powszechnej III st. w Łopienniku Górnym, pow. krasnostawskim, dnia 30 grudnia 1938 r.

INSPEKTOR SZKOLNY W CHEŁMIE:

mianował z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Starka Stanisława,* kontr. naucz. Publ. Szkoły Powsz. III stop. Nr 3 w Chełmie, tymczasowym nauczycielem Publ. Szk. Powsz. I stop. w Wierzbicy, pow. chełmskim.

przeniósł na własną prośbę z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Czubińską Genowefę*, naucz. Publ. Szkoły Powszechnej III stop. w Chylinie, pow. chełmskm na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. I stop. w Czułczycach, pow. chełmskim.
2. *Kopczyka Piotra*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. III stop. w Stajnem, pow. chełmskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. w Bezku, pow. chełmskim.
3. *Kreję Leona*, naucz. Publ. Szk. Powsz. I stop. w Wierzbicy, pow. chełmskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. I stop. w Janowie, pow. chełmskim.
4. *Krzysztofowiczową Zofię*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. w Janowie, pow. chełmskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. w Marysinie, pow. chełmskim.
5. *Renflejsza Władysława*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. I stop. w Czułczycach, pow. chełmskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. III stop. w Bezku, pow. chełmskim.
6. *Zwierzyńskiego Stanisława*, naucz. Publ. Szk. Powsz. III stop. w Bezku, pow. chełmskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III stop. w Stajnem, pow. chełmskim.
7. *Zwierzyńską Helenę*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. III stop. w Bezku, pow. chełmskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. III stop. w Stajnem, pow. chełmskim.

INSPEKTOR SZKOLNY W SOKOŁOWIE PODL.

mianował:

z dniem 1 września 1938 roku.

1. *Kabalankę Wandę*, kontr. naucz. Publ. Szk. Powsz. II st. w Mołożewie, pow. sokołowskiego tymcz. naucz. Publ. Szk. Powsz. I stopnia w Wielicznie, pow. węgrowskiego.
2. *Parcińską Eugenię*, kontr. naucz. Publ. Szk. Powsz. I stopnia w Raźnach-Starych, pow. węgrowskiego, tymcz. naucz. Publ. Szkoły Powsz. w Raźnach-Starych.
3. *Gluzównę Aleksandrę*, naucz. kontr. Publ. Szk. Powsz. I st. w Brzózce, pow. węgrowskiego, naucz. w tejże szkole.
4. *Mickiewicza Jana*, kontr. naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. w Sokołowie, tymcz. naucz. publ. Szk. Powsz. II st. w Drażniewie, pow. sokołowskiego.

z dniem 1 stycznia 1939 roku.

1. *Kleszczewską Katarzynę*, tymczasową naucz. Publ. Szk. Powsz. II st. w Nowej Wsi, pow. sokołowskiego.

Przeniósł na własną prośbę:

z dniem 1 września 1938 roku.

1. *Braksala Adama*, naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. w Wymysłach, pow. węgrowskiego, na stanowisko p. o. kier. Publ. Szk. Powsz. III st. w Jabłonnie, pow. węgrowskiego.
2. *Borkowskiego Kazimierza*, naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. Nr 2 w Węgrowie, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III st. Nr 3 w Węgrowie.
3. *Długaczównę Etlę*, naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. Nr 2 w Węgrowie, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III stopnia Nr 3 w Węgrowie.
4. *Dębka Jana*, tymcz. naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. w Wyszkowie, pow. węgrowskiego, tymcz. naucz. Publ. Szk. Powsz. I stopnia w Nowej Wsi, pow. sokołowskiego.
5. *Dankową Irenę*, naucz. Publ. Szk. Powsz. II st. w Czerwonce, pow. sokołowskiego, naucz. Publ. Szk. Powsz. I st. w Poniatowie, pow. węgrowskiego.
6. *Dorosza Wacława*, naucz. Publicz. Szkoły Powsz. II st. w Drażniewie, pow. sokołowskiego, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. I st. w Brodaczach, pow. sokołowskiego.
7. *Filipowiczową Anielę*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. I st. w Brzózce, pow. węgrowskiego, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. I st. w Jaworku, pow. węgrowskiego.
8. *Gritzową Sarę*, naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. w Sokołowie Nr 1, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III st. Nr 3 w Sokołowie.
9. *Golubską Marię*, naucz. Publ. Szk. Powsz. I st. w Brodaczach, pow. sokołowskiego, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. III st. w Rozbitym Kamieniu, pow. sokołowskiego.
10. *Górecką Marię*, naucz. Publ. Szk. Powsz. I st. w Bartkowie Nowym, pow. sokołowskiego, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. I st. w Tosiach, pow. sokołowskiego.
11. *Górskiego Antoniego*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. II st. w Krypach, pow. węgrowskiego, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. I st. w Kózkach, pow. węgrowskiego.
12. *Hintza Ludwika*, naucz. Publ. Szk. Powsz. II st. w Ruchnie, pow. węgrowskiego na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły powsz. II st. w Krypach, pow. węgrowskiego.
13. *Jezierską Kazimierę*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. III st. Nr 2 w Sokołowie, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. III st. Nr 3 w Sokołowie.
14. *Jóźwiakową Helenę*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. I st. w Bartkowie Nowym, pow. sokołowskiego, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. II st. w Korczewie, pow. sokołowskiego.
15. *Komeckiego Antoniego*, naucz. Publ. Szkoły Powsz. III st. w Kosowie, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. II stopnia w Krynicy, pow. sokołowskiego.
16. *Kowalczykową Stanisławę*, naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. w Wyszkowie, pow. węgrow-

skim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III st. w Wielgiem, pow. węgrowskim.

17. *Kowalczyka Antoniego,* naucz. Publ. Szkoły Powsz. III st. w Wyszkowie, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III st. w Wielgiem, pow. węgrowskim.
18. *Michalską Jadwigę,* naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. w Stoczku, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. III st. w Wyszkowie, pow. węgrowskim.
19. *Niepiekłówną Łucję,* naucz. Publ. Szkoły Powsz. III st. w Wyszkowie, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. II st. w Czerwonce, pow. sokołowskim.
20. *Porębskiego Jana,* naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. Nr 2 w Węgrowie, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III st. Nr 3 w Węgrowie.
21. *Romaniuka Stefana,* naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. Nr 1 w Sokołowie, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III st. Nr 2 w Sokołowie.
22. *Ruckiego Stefana,* naucz. Publ. Szk. Powsz. I st. w Kózkach, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. II st. w Ruchnie, pow. węgrowskim.
23. *Skórkową Bronisławę,* naucz. Publ. Szkoły Powsz. II st. w Wierzbnie, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. I st. w Ząbkowie, pow. sokołowskim.
24. *Siuchtę Teofila,* naucz. Publ. Szk. Powsz. I st. w Podsuszu, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. I st. w Zającu, pow. węgrowskim.
25. *Szoplikówną Kazimierę,* naucz. Publ. Szkoły Powsz. I st. w Jaworku, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. I st. w Sinołęce, pow. węgrowskim.
26. *Tomaszewską Marię,* naucz. Publ. Szkoły Powsz. III st. Nr 2 w Węgrowie, na równorzędne stanowisko do Publ. szk. Powsz. Nr 3 III st. w Węgrowie.
27. *Wąska Leona,* naucz. Publ. Szk. Powsz I st. w Wężach, pow. sokołowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. III st w Wyszkowie, pow. węgrowskim.
28. *Wojtyrę Stanisława,* naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. w Wielgiem, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. III st. w Wyszkowie, pow. węgrowskim.
29. *Wojtyrową Anielę,* naucz. Publ. Szk. Powsz. III st. w Wielgiem, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szkoły Powsz. III st. w Wyszkowie, pow. węgrowskim.
30. *Zborowską Michalinę,* naucz. Publ. Szkoły Powsz. I st. w Sinołęce, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ. Szk. Powsz. I st. w Podsuszu, pow węgrowskim.

z dniem 1 stycznia 1939 r.

1. *Weinertową Wandę,* naucz. Publ. Szk. Powsz. I stopnia w Wielicznie, pow. węgrowskim, na równorzędne stanowisko do Publ Szkoły Powsz. III stopnia w Gwizdałach, pow. węgrowskim.

16.
KONKURS.

Konkurs na stanowisko kierowniczki Państwowej Szkoły Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Malinowie.

Ministerstwo W. R. i O. P. ogłasza konkurs na stanowisko kierowniczki Państwowej Szkoły Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Malinowie.

O wymienione stanowisko mogą się ubiegać osoby, posiadające kwalifikacje do nauczania ogrodnictwa w szkołach przysposobienia gospodyń wiejskich oraz odpowiadające wymaganiom art. 12 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 104, poz. 873). Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie, unormowane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663) z uwzględnieniem zasad, wprowadzonych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 781).

Podania, zaopatrzone potrzebnymi dokumentami, skierowane do Ministerstwa W. R. i O. P. wnosić należy w drodze służbowej do Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

KRONIKA.

W grudniu 1938 r. Kuratorium O. S. Lubelskiego zorganizowało trzy dniową konferencję inspektorów szkolnych i instruktorów oświaty pozaszkolnej, poświęconą rozpatrzeniu dotychczasowego dorobku pracy w zakresie oświaty pozaszkolnej, rozważaniu dalszych dróg i możliwości rozwoju oraz ustaleniu wytycznych pracy na najbliższy rok. Konferencja odbyła się w sali obrad Kuratorium. Wzieli w niej udział w charakterze gości: ministerialny wizytator szkół p. J. Cierniak, delegat p. Wojewody Lubelskiego zast. nacz. wydz. p. Szymański, przed-

stawiciele Dowódców Okręgów Korpusów Nr I, II i IX, oraz naczelnicy wydz. Kuratorium, okręgowi wizytatorowie szkół, inspektorowie szkolni i instruktorzy oświaty pozaszkolnej z terenu Lubelskiego Okręgu Szkolnego. Przewodniczył konferencji p. Kurator S. Klebanowski.

Program pierwszych dwu dni konferencji obejmował następujące zagadnienia, dotyczące działalności w całym Okręgu:

1. Sprawozdanie z pracy w zakresie o. p. w Okręgu Szk. za r. 1937/38 oraz wytyczne na r. 1938/39,
2. Organizacja, program i metody pracy:
   a) na kursach dla przedpoborowych,
   b) z młodocianymi, szczególne w kołach byłych wychowanków szkół powszechnych,
   c) z dorosłymi w świetlicach dla starszych na wsi,
   d) w „punktach martwych".
3. Akcja budowy i wykorzystania domów społecznych w powiecie.

W trzecim dniu konferencji wzięli udział również przedstawiciele niektórych miast. Program obejmował zagadnienia pracy oświatowej pozaszkolnej w miastach. Omówiono dotychczasowe doświadczenia pracy z młodocianymi i w uniwersytetach powszechnych, przedyskutowano zagadnienie pracy z dorosłymi w mieście oraz sprawę koordynacji pracy w zakr. o. p. prowadzonej w miastach.

Dyskusja na konferencji nasunęła szereg spostrzeżeń i wniosków w odniesieniu do omawianego zagadnienia, między innymi następujące:

Praca oświatowa pozaszkolna, prowadzona na terenie województwa lubelskiego posiada swoją przeszłość, dobrą tradycję, dużą ilość placówek, liczne rzesze ofiarnych pracowników i odbiorów — uczestników pracy. O jej ciągłym rozwoju pod względem ilości i jakości świadczyć mogą liczby z ostatnich lat, które wykazują stały wzrost placówek oświatowych oraz uczestników i to zarówno w ramach organizacji społeczno-oświatowych jak i placówek o charakterze powszechnym, międzyorganizacyjnym, czy też prowadzonych w oparciu o szkoły powszechne lub samorząd terytorialny.

Na czoło trosk i zabiegów pracowników o. p. wysunęły się obecnie kursy dla młodzieży przedpoborowej, świetlice, zwłaszcza dla młodocianych, biblioteki i czytelnictwo. W wyraźniejszym stopniu wystąpiły: koła byłych wychowanków szkół powsz., t. zw. „igrzyska teatralne", sprawa domów ludowych i sprawa egzaminów na kursach i w szkołach wieczorowych.

Działalność oświatowa obejmuje swoim zasięgiem wszystkie grupy ludności, w szczególności zmierza do objęcia młodocianych absolwentów szkół powsz., męskiej młodzieży przedpoborowej, kobiet (biorących na ogół mniejszy udział w pracach oświatowych od mężczyzn) w miastach zaś bezrobotnych.

Pracę o. p. prowadzi się w kołach i oddziałach stowarzyszeń i związków społeczno-oświatowych, oraz w zespołach młodzieży przy szkołach powszechnych lub w t. zw. zespołach międzyorganizacyjnych czy powszechnych.

Obok najliczniejszej rzeszy ofiarnych pracowników spośród nauczycielstwa szkół powszechnych, pracę prowadzi spora już grupa pracowników z pośród ludzi wolnych zawodów, pracowników samorządowych, spółdzielczych oraz rolników — przodowników społecznych wsi.

Samorząd terytorialny przychodzi pracy oświatowej pozaszkolnej z dużą pomocą finansową. W ub. r. budżet. zrealizował na potrzeby o. p. 144.590 zł.

Władze szkolne, prócz pomocy instruktorskiej, dostarczyły pracownikom i uczestnikom placówek oświatowych: 5.625 książek metodycznych, 4.521 sztuk teatralnych, oraz 13.954 podręczników na kursy wieczorowe. Za pracę na kursach dla młodzieży przedpoborowej wypłacono jednorazowo nauczającym 13.000 zł.

Uczestnicy konferencji wywieźli przekonanie o celowości dotychczasowej pracy i uzgodnione wytyczne pracy na najbliższy rok szkolny. *S.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

EMILIA BIAŁKOWSKA

O CZYTELNIE DLA LICEUM.

Zrozumienie udziału czytelnictwa młodzieży w realizacji głębiej pojętych celów wychowania i nauczania rozwijało się powoli na tle ewolucji metod nauczania i wychowania.

Właściwy wyraz osiągnęło w momencie, kiedy nauczyciel ujrzał cel pracy wychowawczej w przysposobieniu młodzieży do samodzielnego zdobywania postawy życiowej, cel pracy dydaktycznej dostrzegł w rozbudzeniu u młodzieży trwałych impulsów do pogłębiania własnym wysiłkiem rozbudzonych przez nauczanie zainteresowań.

Nieodzowność współudziału czytelni z innymi metodami pracy zarysowuje się szczególnie wyraźnie w liceum, którego program widzi swe cele:

a) w przygotowaniu młodzieży do studiów wyższych i do samodzielnej pracy nad sobą;

b) w dopomożeniu młodzieży w wyrabianiu poglądu na świat i w porządkowaniu własnych myśli oraz indywidualnych przeżyć duchowych;

c) w pogłębianiu zrozumienia ciążących na każdym obowiązków obywatelskich.

Z obserwacji wiemy, że młodzież wstępująca do wyższych uczelni nie umie samodzielnie pracować, nie orientuje się w bibliografii, spotyka trudności przy szukaniu potrzebnego materiału nie potrafi go krytycznie i umiejętnie gromadzić, zużywa sporo czasu na bezproduktywne szuka-

nie i ostatecznie gubi się; często nawet załamuje na pracy samodzielnej.

A w jaki sposób wyrabia i pogłębia swój pogląd na świat? Niestety z omówionych już i innych powodów nie dociera do tych książek, które kryją w sobie prawdziwą odpowiedź na dręczące ją pytania.

Najboleśniejsze sprawy i wątpliwości rozwiązują książki, podane najczęściej przez niezbyt uczciwe ręce tych, którym obce są cierpienia światopoglądowe młodzieży.

Podobnie przedstawia się sprawa uświadamiania (drogą lektury) własnych obowiązków obywatelskich, choć tu zaznacza się silniejszy i skuteczniejszy wpływ nauczyciela zagadnień życia współczesnego.

Metody pracy, stosowane w nauczaniu, nie usuną tych braków. Ani organizacja godzin lekcyjnych, ani wyposażenie poszczególnych pracowni w niezbędne pomoce naukowe, ni organizacja pracy nauczycieli wychowawców nie pozwalają na to.

Z uwagi zatem na brak podręczników, ekonomiczne wyzyskanie nielicznych nowych wydawnictw, zagadnienie specjalnych czytelni na terenie liceum staje się szczególnie aktualnym.

Najistotniejszym jednak argumentem, przemawiającym za rozwijaniem czytelnictwa na terenie czytelni to konieczność wdrażania młodzieży do samodzielnej pracy, uczenie korzystania z wydawnictw podręcznych, bibliografii, encyklopedyj, słowników w atmosferze skupienia i pracy pod dyskretnym kierownictwem przygotowanego do niej i oddanego wychowawcy.

Nie jest więc rzeczą obojętną wytworzenie odpowiedniej atmosfery w czytelni. Największą przeszkodę stanowi z rzadka jeszcze spotykane łączenie poważnej pracy czytelni z rozrywką świetlicy. Tu również mają swe źródło utyskiwania na powierzchowne zainteresowania młodzieży, objawiające się w wyłącznym czytaniu pism sportowych, rozrywkowych, względnie mniej poważnych działów dzienników.

Tymczasem wina tkwi gdzie indziej, a młodzież w odpowiednich warunkach pracuje gorliwie i z ochotą.

Czytelnia, dostosowana do wymagań programu, nie może być tylko czytelnią pism. Z dokładnego oparcia realizacji poszczególnych przedmiotów w liceum o materiał, czerpany nie tylko z podręcznika ale i roczników opracowań statystycznych, ustaw i rozporządzeń, artykułów, monografii, dział popularno-naukowych, encyklopedii wynika celowość wyposażenia czytelni, prócz pism bieżących w dzieła o charakterze ogólnym, zbiorowe, o charakterze podstawowym wreszcie w encyklopedie, słowniki, bibliografie, mapy i roczniki pism. Czytelnia na terenie liceum musi już mieć charakter naukowego warsztatu pracy.

Cenniejsze artykuły czasopism, wyłowione przez nauczycieli specjalistów winny być skatalogowane przez młodzież, względnie kierownika czytelni a karty ułożone alfabetycznie w/g tematów w nich poruszanych n.p. architektura, Asnyk, Bandrowski J. Kaden, Berent Z., Choynowski, Conrad J. i t.d. bez względu na przynależność do działu treści.

W wyczuwaniu bowiem aktualnych zagadnień, jakie przynosi życie na wszystkich odcinkach, czasopisma wyprzedzają zawsze większe prace wydawnicze. Przy tym, jakby wychodząc naprzeciw intencjom programu, podają materiał syntetycznie ujęty.

Pisma codzienne jako mniej wartościowe możemy poświęcić na wycinki, które po opatrzeniu ich w nazwę pisma, datę oraz numer kolejny układamy w teczki zagadnieniowe, dostosowane do potrzeb programu liceum lub indywidualnych zainteresowań młodzieży: z zagadnień życia współczesnego uwzględniamy teczki, poświęcone następującym tematom: wsi, urbanizacji Polski, przemysłowi i rzemiosłu, współczesnej kulturze Polski, układowi społecznemu grup, z zagadnień literackich tworzymy teczki, poświęcone: współczesnej powieści polskiej, współczesnej poezji, poszczególnym sylwetkom poetów n. p. Leśmianowi, Wierzyńskiemu, z dramaturgów Rostworowskiemu, z powieściopisarzy Strugowi, Gojawiczyńskiej, Kossak-Szczuckiej i td. w miarę pojawiających się na ten temat artykułów. Teczki te układamy kolejno w obrębie poszczególnych w zakresie działów n. p. Literatury „L" poszczególne teczki otrzymają następujące sygnatury $L/_1$, $L_2/$, $L/_3$, i t.d.

Gromadzenie wycinków można powierzyć uczniom, zainteresowanym poszczególnymi zagadnieniami; uporządkowanie zaś i opracowanie grupie uczniów, zorganizowanych w koło opiekunów czytelni.

Do nich też winno należeć opracowanie techniczne pomocy naukowych czytelni pod opieką nauczyciela kierującego.

Program pracy koła opiekunów czytelni winien również uwzględnić propagandę czytelnictwa pism, realizowaną przez umieszczanie wzmianek o aktualnych artykułach pism, organizowanie wieczorów, poświęconych przeglądom prasy, kwadransów głośnego czytania gazet czy żywych gazetek.

Wymienione formy zwróciłyby uwagę młodzieży na wartościowe strony gazety a odwróciły od rubryk sensacyj.

Podobnie prowadzona propaganda czytelnictwa książek w formie wieczorów referatowo-dyskusyjnych czy wieczorów autorskich miałaby za cel zainteresowanie młodzieży właściwą i pożądaną dlań lekturą.

Nakreślone przez program cele osiągnie czytelnia na terenie liceum jedynie przy ścisłej współ pracy nauczyciela, opiekującego się tą pracą z całym gronem, które pilnie śledząc zarówno młodzież i jej potrzeby jak i dostępne materiały będzie się dzielić swymi obserwacjami z kierownikiem czytelni.

Ideałem czytelni młodzieżowej byłaby czytelnia międzyszkolna, stwarzająca lepsze warunki do dobrego samopoczucia młodzieży na terenie neutralnym, jednocześnie najbogaciej i racjonalnie prowadzona przez jednego odpowiedzialnego za tę pracę kierownika.

KAZIMIERA LIPSKA

CZYTELNIA UCZNIOWSKA JAKO PODSTAWOWY WARSZTAT PRACY GIMNAZJUM I LICEUM.

I.

Bardzo ważnym czynnikiem nauczania we współczesnej szkole jest samodzielna praca uczniów. Podkreślają to wyraźnie programy gimnazjów i liceów. W zakresie nauk przyrodniczych realizuje się ten postulat w znacznej mierze podczas godzin lekcyjnych w pracowniach szkolnych. Nauczyciel — humanista, który nie korzysta z podziału na grupy, lecz pracuje z całą klasą i rozporządza małą w stosunku do zakresu i wymogów programu ilością godzin lekcyjnych, musi w większym stopniu opierać się a samodzielnej pracy domowej uczniów. Podstawowym warsztatem tej pracy w przedmiotach humanistycznych jest biblioteka i czytelnia uczniowska, które spełniają również ważną rolę, jak pracownie przedmiotowe w realizacji programów fizyki, przyrody lub zajęć praktycznych. Z różnych przyczyn biblioteki szkolne nie odpowiadają dziś zadaniom, jakie muszą spełniać; nie lepiej przedstawia się też sprawa czytelni szkolnych, które są organizowane dotychczas przeważnie jako czytelnie czasopism bądź łączone ze świetlicą. Dla realizacji nowych programów, szczególniej w liceach, konieczna jest w szkole czytelnia o charakterze pracowni naukowej, w której obok możliwie dużej liczby odpowiednio dobranych czasopism naukowych z różnych dziedzin wiedzy powinna być biblioteka podręczna zawierająca ency klopedie, słowniki, atlasy historyczne i geograficzne oraz podstawowe opracowania z różnych działów nauki. W każdej prawie szkole znaleźć można takie wydawnictwa jak: Polska, jej dzieje i kultura, Wielka historia powszechna, Wielka geografia powszechna, Wiedza o Polsce; posiadają także szkoły w swych księgozbiorach encyklopedie: Trzaski, Sverta i Michalskiego, Gutenberga lub Świat i Życie, słowniki języka polskiego i języków obcych oraz inne cenne wydawnictwa, których nie wypożycza się do domu. Te niezbędne dla uczniów pomoce naukowe, niewykorzystane w wypożyczalni, mogą być bardzo pożyteczne w czytelni. Niezawodnie każda szkoła rozporządza choćby niewielką liczbą dzieł, które mogą być podstawą do zorganizowania biblioteki podręcznej; dalsze jej kompletowanie — to już kwestia potrzeb i możliwości finansowych szkoły.

Młodzież licealna najczęściej poszukuje w bibliotekach materiałów do zagadnień życia współczesnego oraz krytyk i opracowań literackich, to też przy uzupełnianiu biblioteki podręcznej te działy należy uwzględniać możliwie szeroko. Powinny się też znaleźć w czytelni takie podręczniki szkolne, których z powodu wysokiej ceny część młodzieży nie jest w stanie nabyć. Czytelnia wreszcie umożliwia obsłużenie stosunkowo niewielką ilością egzemplarzy nawet większej grupy uczniów, którzy równocześnie korzystać muszą z obszerniejszych podręczników lub dzieł naukowych dla opracowania pewnych partii materiału.

Dotychczasowa praktyka wykazuje, że przy realizacji programów licealnych musimy korzystać z wielu dzieł naukowych, których nabycie przerasta możliwości finansowe nawet zamożniejszych uczniów, a często jest wprost niemożliwe z powodu wyczerpania niektórych wydawnictw na rynku księgarskim. Wynikające stąd trudności w pracy możemy usunąć przez należyte zorganizowanie czytelni i bogate zaopatrzenie biblioteki podręcznej. O potrzebie istnienia przy szkole czytelni o charakterze pracowni naukowej może świadczyć również duża frekwencja młodzieży w czytelniach przy bibliotekach publicznych. Tymbardziej palącą jest sprawa organizowania tego rodzaju czytelni szkolnych w ośrodkach gdzie nie ma publicznych bibliotek naukowych, gdyż bez udostępnienia młodzieży odpowiedniego aparatu naukowego nie może być mowy o należytym realizowaniu programów, zwłaszcza licealnych. Bogate zaopatrzenie czytelni w czasopisma i niezbędne dzieła naukowe, udostępnienie tych pomocy naukowych codziennie w godzinach popołudniowych, wreszcie odpowiedni lokal, wygodne i estetyczne urządzenie oraz poważna atmosfera pracy, którą łatwo osiąga się przy należytej organizacji czytelni — oto zespół warunków koniecznych dla wydatnej pracy samodzielnej ucznia w szkole.

Z zagadnieniem roli czytelni w szkole wiąże się ściśle sprawa przygotowania młodzieży do korzystania z książek oraz wydawnictw o charakterze encyklopedycznym. Znanym objawem wśród młodzieży akademickiej jest brak umiejętności korzystania z bibliotek i czyteln, co wynika stąd że młodzież nie otrzymała w szkole odpowiedniego przygotowania w tym kierunku. Na zadania szkoły w zakresie przygotowania młodzieży do pracy z książką zwracano już niejednokrotnie uwagę w sferach pedagogicznych i bibliotekarskich. Systematyczną zaś pracę w tym kierunku podjęto w roku ubiegłym w szkołach wieczorowych miejskich w Warszawie przeprowadzając „lekcje biblioteczne" na terenie bibliotek. Sprawozdanie z wyników tych prób podaje Kazimierz Wojciechowski w pracy p. t. „Systematyczne rozpowszechnianie czytelnictwa", w której znajdujemy również zestawienie wydawnictw dotyczących racjonalnego posługiwania się książką i umiejętnego korzystania z bibliotek. Wprowadzenie takich lekcyj na teren liceum i gimnazjum przyczyniłoby się niezawodnie do usprawnienia pracy domowej uczniów i stanowiłoby trwałą dla nich zdobycz.

[1]) Warszawa, 1938. Poradnia Biblioteczna.

Mgr ANIELA ZAWADZKA

II.

Artykuł 19 Ustawy z dn. 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa brzmi: „Szkoła średnia ogólnokształcąca ma za zadanie dać młodzieży podstawy pełnego rozwoju kulturalnego, przygotować ją do czynnego udziału w życiu zorganizowanego w ramach państwowych społeczeństwa oraz przygotować ją do studiów w szkołach wyższych".

Aby temu zadaniu sprostać, współczesna szkoła średnia posługuje się licznymi i rozmaitymi środkami a więc poza stroną czysto naukową dbającą o rozwój intelektualny młodzieży posiada cały aparat środków wychowawczych w postaci organizacyj o charakterze bądź społecznym, bądź samowychowawczym, bądź samokształceniowym oraz placówek odnoszących się i do nauczania i do wychowania: bibliotekę i czytelnię uczniowską.

Biblioteka uczniowska ma za sobą piękną tradycję, bogatą w literaturę przeszłość, natomiast czytelnia szkolna dobrze zorganizowana, należycie wyposażona, rozbudowana, z przystosowanym do programu, zainteresowań i wieku młodzieży materiałem jest stosunkowo nową zdobyczą współczesnej szkoły średniej. Współczesny średni zakład naukowy trudno sobie dziś wyobrazić bez czytelni, która w kształceniu i wychowaniu młodego pokolenia odgrywa tym donioślejszą rolę, że tempo życia wymaga od niego doskonałej orientacji w kwestiach dotyczących jego samego, dotyczących spraw jego kraju, wreszcie spraw odnoszących się do skomplikowanego kręgu życia ogólnoludzkiego. Czytelnia uczniowska ma spełnić rolę czynnika kształcącego intelekt, porządkującego stan wiedzy młodzieży, ma być tym informatorem czy doradcą, nauczycielem czy instruktorem, bez którego młodzież po wyjściu z zakładu średniego już nie będzie mogła się obejść.

O ile czytelnia jest podstawowym warsztatem pracy liceum?

Nauczyciel, uczący w liceum, ma w obecnych warunkach do przezwyciężenia wiele trudności: w wielu wypadkach brak podręczników, brak odpowiednio opracowanych pomocy naukowych, brak tekstów dostosowanych do poziomu zakładu średniego sprawia, że znajduje się on w sytuacji, z której na pozór nie ma wyjścia. Należycie zorganizowana czytelnia przyjdzie nam z pomocą, stanie się doskonałą pracownią naukową, która odda ogromne usługi nauczycielom wszystkich przedmiotów. Uzyskamy to w drodze pewnych sposobów, które w praktyce dają pozytywne wyniki.

Dzienniki orientujące w bieżących kwestiach rzadko zawierają materiał cenny i trwały w sensie stałej jego aktualności. Jeżeli tak jest, to przy wycofywaniu nieaktualnych dzienników wycina się z nich odnośne pozycje i gromadzi się je w kopertach „artykułów ciekawych", „artykułów wartościowych", „artykułów pamiątkowych" i t. p. niekiedy chowa się całe cykle dzienników z zaznaczeniem, do jakiej dziedziny nauki się odnoszą.

Inna nieco jest metoda postępowania przy użytkowaniu i uruchomianiu faktycznego materiału z periodyków, które oprawione rocznikami nabierają znaczenia i charakteru książki naukowej. Poważna ilość periodyków sięgająca cyfry wyrażającej się w dziesiątkach stanowiłaby martwą pozycję czytelni i zabierałaby tylko miejsce na półkach szaf, gdyby nie uruchomić w pewien sposób istotnych jej skarbów, jakimi są poważne i popularne rozprawy i rozprawki, odczyty, referaty, artykuły, sprawozdania, recenzje i t. p. Nauczyciele wszystkich przedmiotów współdziałają w wyborze i grupowaniu materiału naukowego według określonego i odpowiadającego celowi planu. Stopniowo ale stale narasta jego ilość, to też udostępnienie go młodzieży jest sprawą technicznie prostą i łatwą: kartkowe katalogi rzeczowe uproszczą nam zadanie. Znajdą się w nich takie działy jak: 1) Humanistyka, 2) Nauki ścisłe, 3) Zagadnienia życia współczesnego. W dziale pierwszym mieści się materiał dotyczący takich przedmiotów jak: historia, język łaciński, język polski, sztuka, różne. W zakresie każdego przedmiotu jest zgrupowany on według danych zagadnień czy epok w zależności od celu, jakiemu ma służyć.

Obok tak zorganizowanego czytelnictwa pism w czytelni znajduje się biblioteka podręczna a w niej książki o charakterze naukowym, popularno - naukowym, podręczniki, źródła, teksty trudne do zdobycia, ponadto takie pomoce naukowe jak słowniki języka polskiego, słowniki języków obcych i inne, encyklopedia w kilku egzemplarzach, pomnikowe wydawnictwa takie jak „Polska jej dzieje i kultura", „Wiedza o Polsce", „Wielka historia powszechna" i t. p. i cały szereg pięknych dzieł malujących życie wielkich mężów, wiele dzieł z zakresu sztuki z prawdziwym bogactwem materiału ilustracyjnego.

Biblioteka podręczna jest pod szczególną opieką nauczyciela z tego względu, że musi się tu w zależności od przerabianego materiału zmieniać jej zawartość kompletami: książki niepotrzebne w danym czasie usuwać a miarę potrzeby uzupełniać braki w zakresie każdego przedmiotu w porozumieniu z uczącymi.

Celem łatwego orientowania się w zawartości biblioteki podręcznej prowadzi się katalog kartkowy mieszczący w sobie dokładny spis książek w porządku alfabetycznym według następujących działów: 1) encyklopedie, 2) słowniki, 3) D. filozoficzny, 4) D. fizycznochemiczny, 5) D. geograficzno-gospodarczy, 6) D. germanistyczny i romanistyczny, 7) D. historyczny, 8) D. klasyczny, 9) D. polonistyczny, 10) D. przyrodniczy. Każda książka jest zaopatrzona w sygnaturę, co ułatwia pracę dyżurującej klasie w utrzymaniu porządku w bibliotece i zapewnia szybką obsługę czytelniczkom.

Młodzież licealna ma zdobyć pewien określony z góry zasób wiedzy z dziedzin najrozmaitszych, a materiału, jak widać z tego, co wyżej podano znajdzie w czytelni bardzo dużo. Swoboda pozostawiona nauczycielowi w stosowaniu metod w nauczaniu w liceum pozwoli wyzyskać i bardzo rozmaicie traktować zdobycze naukowe młodego czytelnika, zgromadzone przez pracę w czytelni. Poszukiwanie materiału do ćwiczeń i referatów, zbieranie go z różnych źródeł, układanie i umiejętne wyzyskanie dla określonego zagadnienia wyrabia nieocenioną dla przyszłej pracy wychowanka zaletę: samodzielność. Ten typ pracy prowadzi do rzetelnych, drogą osobistych wysiłków zdobytych wyników. Robienie notatek, wyciągów ze wskazanych pism czy książek wdraża do systematyczności, dokładności, wyrabia rzetelny, uczciwy stosunek do nauki, na czym przecież tak bardzo zależy profesorom wyższych zakładów naukowych.

Opisane wyżej katalogi rzeczowe między innymi odegrają przede wszystkim rolę informatora a po wtóre młodzież przez ciągłe obcowanie zżyje się z nimi niejako i spotkanie podobnych na wyższej uczelni nie przyprawi jej o zawrót głowy i chwilowy a może i dłuższy niepokój.

Odmienne zainteresowania a więc i odmienne nieco oblicze duchowe ma gimnazjum. Młodsze klasy mają do rostrzygnięcia dylemat: dziennik czy periodyk, nauka czy rozrywka? W gimnazjum można wyodrębnić dwa rodzaje czytelników klasa pierwsza i druga oraz trzecia i czwarta. Klasy najmłosdsze zwłaszcza pierwsza, uważają pobyt w czytelni za rodzaj rozrywki, za przyjemność duchową wyższego stopnia. Najchętniej czytają „Jestem", „Płomyk", „Iskry", „Moje pisemko„ i t. p., czasami proszą o wydawnictwa ilustrowane, bardzo rzadko szperają w encyklopediach, częściej już w słownikach. Jest to jeszcze materiał stosunkowo surowy, który zmieni się przez pobyt w gimnazjum i już w klasie drugiej czyta nie tylko wymienione wyżej pisma ale i dzienniki ponadto często zagląda do encyklopedyj i słowników. Klasa trzecia czyta pisma o charakterze społecznym i interesuje się zawartością katalogu rzeczowego, z którym radzi sobie z trudem i woli bezpośrednią wskazówkę dyżurującego nauczyciela. Dzienniki czyta z zapałem, jest dobrze zorientowana w biegu wypadków bieżacych. Klasa czwarta pracuje w czytelni w sposób przypominający metody pracy liceum.

O ile klasy licealne uczą się w czytelni niemal naukowej organizacji pracy naukowej, o tyle klasy gimnazjalne mają w czytelni teren do rozbudzenia zainteresowań, do zorientowania się w dorobku kulturalnym człowieka, do zdobycia pewnych dyspozycyj, które drogą ewolucji doprowadzą do poważnego ustosunkowania się do pisma i książki. Już na tym stopniu robią drobne notatki i uwagi, ale w porównaniu z liceum to praca sporadyczna i wymagająca pieczołowitości ze strony nauczyciela, podczas gdy uczeń liceum świadomie i celowo pracuje w czytelni, zbierając skrzętnie materiał potrzebny do nauki dawnych przedmiotów, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy nie ma podręcznika np. w nauce języka polskiego (kl. 2), zagadnień życia współczesnego i innych.

Chcąc skłonić młodzież do samodzielnej pracy, chcąc wyzyskać dla naszych celów materiał faktyczny czytelni i zbliżyć go do chłonnego umysłu i wrażliwej duszy dorastającej młodzieży, musimy nawet parę lekcyj poświęcić na wdrożenie do tego typu pracy. Skądinąd łatwe i proste posługiwanie się katalogami rzeczowymi i katalogiem z książkami w początkowej fazie nasuwa duże trudności, które jednak przezwycięży się szybko a młodzież wkrótce z bezinteresownym zapałem wyrazi o tym swój sąd; dowodem zrozumienia z jej strony będzie zgłaszanie wyszperanych samodzielnie zagadnień do katalogu rzeczowego. Czytelnia szkolna cieszy się wielką sympatią młodych wychowanków a czas w niej spędzony zalicza młodzież do najmilszych chwil przeżytych w szkole.

W tych kilkunastu słowach, nie mając pretensji ani do wyczerpania tematu ani do ujęcia go z wielu stron, starałam się podzielić doświadczeniami i spostrzeżeniami, jakie zdołałam zrobić w ciągu swojej niedługiej praktyki nauczycielskiej.

KAZIMIERA LIPSKA

WPŁYW SZKOŁY NA CZYTELNICTWO POZAOBOWIĄZKOWE MŁODZIEŻY

Dotychczasowe badania czytelnictwa młodzieży prowadzone przez psychologów, bibliotekarzy i pedagogów wykazują ogromny wpływ lektury na kształcenie młodych umysłów i charakterów. Najwięcej trudności w zakresie czytelnictwa młodzieży sprawia szkole opieka i kierowanie lekturą pozaobowiązkową, która w warunkach pomyślnych może się stać dodatnim czynnikiem wychowania, ale może również wywrzeć wpływ niezwykle destrukcyjny, jeżeli pójdzie po niewłaściwej drodze. W obecnym stanie rzeczy kierowanie czytelnictwem pozaobowiązkowym jest zagadnieniem bardzo trudnym do rozwiązania, gdyż młodzież korzysta z różnych księgozbiorów pozaszkolnych, otrzymuje książki często nieodpowiednie ze źródeł, nad którymi szkoła nie może roztoczyć opieki i kontroli. Pierwszym krokiem do wywarcia wpływu na lekturę dowolną młodzieży powinno być dążenie do zaspokojenia możliwie w najszerszym zakresie jej zainteresowań i potrzeb czytelniczych na terenie odpowiednio zorganizowanej i wyposażonej biblioteki szkolnej. Z reguły prawie biblioteki szkolne nie zaspakajają potrzeb czytelniczych młodzieży starszej, która często uskarża się na brak w nich literatury współczesnej popularno naukowej i beletrystycznej, niedostateczną ilość egzemplarzy książek nawet z zakresu literatury podstawowej

(Prus, Żeromski, Orzeszkowa) oraz liczne niedomagania organizacyjne: mała liczba godzin otwarcia biblioteki, natłok przy wypożyczaniu książek, brak odpowiednich katalogów itp. Trzeba przyznać, że wymienione zarzuty często nie są pozbawione słuszności. Biblioteki szkolne wymagają reorganizacji, a ich księgozbiory uzupełnienia nowymi wydawnictwami pod kątem zainteresowań młodzieży; należy uwzględnić również w księgozbiorze szkolnym literaturę rozrywkową, jeżeli chcemy uzyskać wpływ na lekturę dowolną młodzieży. Pamiętać trzeba także o tym, że młodzież starsza nie zadawalnia się „Książkami dla młodzieży" i żywo interesuje się najnowszą literaturą polską i obcą. Uporządkowanie biblioteki szkolnej pod względem organizacyjnym i doboru książek umożliwi nam systematyczne prowadzenie akcji zmierzającej do nadania czytelnictwu młodzieży właściwego kierunku.

W zespole środków jakie stosuje się w celach propagandy czytelnictwa (święto książki, konkursy dobrego czytania, wystawy, pogadanki na temat czytelnictwa, zestawienia i komunikaty bibliograficzne itp.) największe znaczenie ma bezpośredni wpływ nauczyciela-bibliotekarza na młodocianego czytelnika. Wypowiadając się na temat czytelnictwa młodzież stwierdza, że wśród różnorodnych czynników o wyborze książek najczęściej decyduje przypadek. Fakt ten powinien wykorzystać bibliotekarz, podsuwając młodzieży interesującą książkę w chwili, gdy ta nie może sobie wybrać lektury. Przez pomoc w doborze książki, dostosowanej do upodobań czytelnika, zdobywa się jego zaufanie i możność kierowania czytelnictwem. Nie jest to rzeczą łatwą, gdyż wymaga umiejętności podejścia do różnych typów czytelników, dużej wnikliwości i znajomości psychiki młodzieży oraz zrozumienia jej zainteresowań i potrzeb . Młodociany czytelnik powinien odczuć, że traktuje się go poważnie w bibliotece, że bierze się pod uwagę jego życzenia i służy mu się w miarę potrzeby radą, nie narzucając kategorycznie swego zdania w sprawie wyboru książek. Nie należy się również dziwić ani gorszyć, gdy uczeń prosi o „coś lekkiego" albo „tak coś do czytania". Na drodze życzliwego współdziałania bibliotekarza z czytelnikiem przy wyborze książki bibliotekarz zyskuje coraz większy wpływ na czytelnictwo młodzieży. Warunkiem koniecznym do uzyskania takiego wpływu jest stale zainteresowanie się czytelnikiem i jego stosunkiem do książki oraz znajomość literatury pięknej z uwzględnieniem najnowszych wydawnictw. Tych wszystkich zadań nie może spełnić nauczyciel nieprzygotowany do pracy bibliotekarskiej i przeciążony różnorodnymi obowiązkami szkolnymi. Przygotowanie bibliotekarskie nauczycieli i stworzenie im dogodnych warunków pracy, bogate zaopatrzenie bibliotek szkolnych w najnowsze wydawnictwa z uwzględnieniem lektury rozrywkowej, usprawnienie techniczne organizacji bibliotek szkolnych — oto szkic programu, którego wykonanie może zapewnić decydujący wpływ szkoły na lekturę pozaobowiązkową młodzieży.

Mgr ANIELA ZAWADZKA

KIEROWANIE CZYTELNICTWEM POZAOBOWIĄZKOWYM MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Zagadnienie nie nowe, trudność do przezwyciężenia znana nam aż nadto dobrze, temat przemyślany i przepracowany niejednokrotnie (J. Ippoldt — „Jak młodzież naszą zachęcić do czytania str. 21 — 25), ale niemniej zawsze jednakowo aktualny, zawsze pobudzający do podejmowania nowych wysiłków w imię umiłowania pracy dla wzniosłej idei, jaką jest wychowanie i wykształcenie przyszłości narodu i państwa — młodego pokolenia.

Przyśpieszone tempo współczesnego życia w wir swój bez reszty porywa dorosłego człowieka i wywiera też wpływ swój przemożny na dziecko i młodzież; mimo jednak sympatii dla filmu i jego przedstawicieli, mimo uznania, a wśród młodzieży męskiej nawet uwielbienia dla sportu, młodzież czyta i to czyta niesłychanie dużo. Po prostu pochłania książki. Lektura podstawowa czy uzupełniająca polecona przez nauczyciela swoją drogą, ale lektura inna, ta codzienna, nie uroczysta, z której nie będzie sprawozdania w klasie, swoją drogą. Mimo nawału pracy szkolnej, mimo czynnego udziału w pracy i życiu organizacyj istniejących na terenie danego zakładu w jednej organizacji wolno pracować czynnie w dwu innych być biernym członkiem) młodzież ma czas na lekturę nieoficjalną, pozaobowiązkową, o której dowie się nauczyciel przypadkiem, niekiedy ją pochwali, niekiedy pokryje milczeniem wynurzenie zachwytu nad daną książką, by słowem nagany nie zahamować szczerości, a przy okazji zabrać głos pozytywnie w danej sprawie.

Otoczenie opieką i kierowanie czytelnictwem pozaszkolnym nie jest rzeczą łatwą, a jeśli chcemy otrzymać należyte wyniki w postaci wysokiego poziomu intelektualnego i moralnego młodzieży, musimy skoordynować swoje wysiłki. W zależności od wieku, temperamentu i uzdolnień młodzieży będziemy zaspakajać jej różnorodne zainteresowania. Wiele okazyj będzie miał po temu nauczyciel chemii, fizyki, geografii, przyrody, historii p. r. ale najbardziej powołanym do spełnienia tego zadania zarówno w szkole powszechnej jak i średniej czuje się polonista, któremu pozostaje w udziale rozważenie problemu, jakimi środkami ma posługiwać się, by zapanować nad chaosem czytelnianym młodzieży. Praca to uciążliwa tym bardziej, że opieka musi być dyskretna a stała i nieustępliwa.

Za punkt orientacyjny dla młodzieży posłuży wykaz lektury polecony odpowiednim rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. Podajemy go młodzieży z radą, by wykorzystała tę pomoc przy wybieraniu książek do czytania. Aby możliwie wypełnić jej zainteresowania czytelnicze, przyzwyczaić ją niejako do obcowania z dobrą książką, ze spisu poleconego polonista uwzględniając zainteresowania młodzieży w porozumieniu z nią

wybierze i opracuje część z pośród nich w ilości możliwie dużej np. 10 — 12 książek większych i mniejszych rozmiarów w ciągu roku z tym, że utwory o charakterze specjalnym np. przyrodnicze, geograficzne poleci opracować w notatkach i zwrócić się ze szczegółami do nauczyciela danego przedmiotu. W ten sposób zaprawimy młodzież od najmłodszych klas do twórczego czytania, doprowadzimy do przeświadczenia, że książkę dobrą nazwiemy wtedy, kiedy pobudzić będzie zdolną serce i kształcić umysł, że dobra książka nie jest ani łatwą ani prostą. Nie mamy jednak złudzeń, że młodzież wiele z książek przez nas poleconych przeczyta i koleżanki do przeczytania zachęci, wiele jednak z pośród nich pominie i będzie czytała inne książki w przeświadczeniu, że lektura pozaszkolna, niepolecona przez nauczyciela jest ciekawsza, jej bliższa. W początkowej fazie pracy w organizowaniu czytelnictwa przede wszystkim szkolnego a więc przez nas poleconego roztoczymy czujną opiekę nad robieniem notatek z przeczytanych książek. Młodzież w zależności od czasu, w którym dostanie do rąk i będzie mogła czytać daną książkę, obowiązaną jest w specjalnej części zeszytu czy przeznaczonej do tego celu części teczki prowadzić notatki. Dla pamięci i w wyniku własnych zainteresowań wypisze to wszystko, co ją zajęło, co jej się szczególnie podobało, wypisze piękne myśli, które uważa za aktualne dla znanych i dostępnych jej przejawów życia np. szkolnego a szczególnie klasowego itp.

Tę domową pracę wyzyska się na lekcjach przez polecenie odczytania i podanie pod zbiorową ocenę klasy. Pozwoli to bądź uzupełnić zebrany może nieraz nie bardzo uważnie materiał bądź wprowadzić porządek, który zapewni dobre wyniki tej pracy na przyszłość. Z czasem zostawimy młodzieży większą swobodę. W notatkach takich już nie będzie znaków robionych czerwonym atramentem, pozwolimy wyżyć się w ten sposób indywidualnym upodobaniom i uzdolnieniom młodzieży, przejrzymy je jednak od czasu do czasu by wiedzieć, co przeżywają i czym interesują się nasze wychowanki. Notatki z lektury domowej stają się rodzajem dziennika czy pamiętnika lektury, którego prowadzenie stanie się dobrym przyzwyczajeniem czy inaczej drugą naturą młodzieży. Po paru latach takich prób przełamie się uprzedzenie młodzieży do zaleconej lektury i wtedy sama ona zwróci się do nas z prośbą o podanie jej tytułów książek i nazwisk autorów godnych czytania, sama oświadczy, że szkoda czasu na książkę t. zw. łatwą, która nie pozostawia po sobie nic poza wspomnieniem, że taką książkę miało się w ręku, śmiało wyzna, że czyta to czy owo ale często źle trafia i pyta, czym ma się kierować przy wyborze książki, bo przecież jest ich tak niesłychanie dużo... Rzeczowe ustosunkowanie się do lektury uzupełniającej, obfite z niej korzystanie to jeden ze sposobów roztoczenia wpływu na pozaszkolne czytelnictwo młodzieży, to właściwy sposób do wprowadzenia pewnej metody pracy, która da się zastosować przy różnych okazjach.

Młodzież starsza ma zainteresowania rozległe a niecierpliwa młoda dusza Polaka nie zawsze chce dzielić się swymi przeżyciami na piśmie, woli zwierzyć się nauczycielowi i koleżankom z lektury książek, które zaprzątnęły jej serce i umysł, dały chwilę wypoczynku czy emocji, radości czy smutku i refleksji, pomogły do skrystalizowania się poglądu na świat. Pogadanki takie mają duże znaczenie, gdyż pozwalają nauczycielowi poznać duszę młodzieży i podsunąć jej faktyczny materiał jako uzupełnienie tego, co zdobyła przez lekturę. Stanowi to punkt wyjścia do skierowania jej do odpowiedniego naukowego podejścia do dobrej książki. Poradzimy, by dla sprawdzenia własnych poglądów zajrzała do recenzyj i odpowiednich artykułów czy nawet większych opracowań n. p. w „Nowej książce", itp. czy K. Czachowskiego „Obrazie współczesnej literatury polskiej". Z tego rodzaju lektury polecimy robić notatki i w wyniku tych poszukiwań zachęcimy młodzież do tego typu pracy.

Omawianie utworów z zakresu literatury współczesnej wyrabia pewne dyspozycje a nauczycielowi pozwala w sposób prosty, naturalny, jasny wynikający już od strony samej młodzieży podsunąć swoje zdanie, by przekonać się po pewnym czasie, że wiele z pośród młodzieży przeczytało tę lub ową książkę, którą przypadkiem — na marginesie rzeczy ważnych — polecił. Ponadto zainteresowania czytelnicze młodzieży nieobjęte oficjalnym spisem znajdą teren do wyżycia się w pracy Koła Kulturoznawczego. Referaty w oparciu o przestudiowane książki wygłoszone wobec zebranych koleżanek czy kolegów przyczyniają się do rozbudzenia zainteresowania szerszego ogółu młodzieży lekturą pozaszkolną.

Poza tym urządzanie artystycznych wieczorów literackich poświęconych bądź autorom bądź zagadnieniom literackim interesującym młodzież jest jeszcze jednym ze sposobów trzymania ręki na pulsie czytelniczego życia młodzieży.

Wreszcie podawanie młodzieży od czasu do czasu króciutkich zestawień ostatnio wydanych książek bądź z zakresu literatury pięknej bądź z zakresu literatury naukowej przyczyni się do kierowania i kontroli, jaką roztoczymy nad lekturą pozaobowiązkową.

Nie będzie miejsca ani na tanią sensację ani na słodki romansik. Będzie poważne rzeczowe podejście do książki, które zapewni na długi dystans przyjaźń i serdeczny zażyły stosunek młodzieży do książki nie będącej obowiązującą lekturą szkolną, do książki nieoficjalnie poleconej — książki „pozaobowiązkowej".

PRZEGLĄD WYDAWNICTW

Jan St. Bystroń. **Publiczność literacka.** 1938. Książnica-Atlas. Lwów—Warszawa.

Zagadnienie literatury jako zjawiska społecznego, to temat wchodzący w zakres socjologji, ale ciekawy i pasjonujący również dla historyka piśmiennictwa, gdyż

oświetla rzecz z nowego punktu widzenia i nieraz wydobywa na jaw nieoczekiwane asekty przedmiotu jego badań.

Zdaje się, że pierwszeństwo w opracowaniu tak właśnie postawionego zagadnienia należy do pani de Staël, która w książce swej „De la litérature considerée dans ses rapports avec les institutions sociales" w ten sposób je sformułowała. Najsilniej jednak w tym względzie na umysłowości europejskiej XIX w. zaważyły dzieła Hipolita Taine'a, który wielokrotnie wypowiadał w nich myśl o znaczeniu środowiska w rozwoju literatury.

Bystroń jest socjologiem i literatura interesuje go jako zjawisko socjalne. Mówi on: „Socjologja literatury jest w istocie swej socjologją, badającą jeden z zakresów życia społecznego, mianowicie właśnie to życie literackie" Wobec tego postanawia badać je, tak jak się bada życie gospodarcze lub sportowe. Zgodnie z metodą nauk socjologicznych, proponuje rozpatrzenie zjawiska pod następującymi względami: zasięg publiczności literackiej jako zespołu ludnościowego, jej zasięg terytorialny, właściwe jej ideje i sposób ich rozpowszechnienia, wytwarzanie się typów psychicznych pod wpływem środowiska i wreszcie organizacja grup literackich. W ten sposób powstało by możliwie pełne ujęcie socjologji literatury.

Książkę swą poświęca Bystroń analizie zespołu ludnościowego, który nazywa publicznością literacką. A więc ma to być w myśl jego intencji, część pierwsza socjologji literatury. Pojęciem publiczności literackiej obejmuje on cały zespół ludzi biorących udział w życiu literackiem, to znaczy twórców i odbiorców. Granice językowe grupy literackiej są bardzo zmienne w czasie i przestrzeni, granice materjalne, to poprostu zasięg, który wykreśla książce jej cena rynkowa (można tu nawiasem dodać, że jesteśmy obecnie w Polsce pod tym względem cofnięci w epokę średniowiecza, kiedy książka była dostępna tylko dla bogaczy).

Granice ideologiczne pewnej grupy publiczności literackiej stwarzają: panująca religia, poglądy polityczne stosunki społeczne w danej epoce.

Bystroń wskazuje na ciekawość, jako na jeden z głównych czynników psychicznych, tworzących publiczność literacką. Istotnie, powodem czytania książek, jest przedewszystkiem chęć poznania rzeczy dotąd nieznanych, pęd do wiedzy, czasem żądza sensacji, często pragnienie poinformowania się o sprawach aktualnych, stosunkowo rzadko spotykamy tu świadome poszukiwanie wrażeń czysto estetycznych. Ludzie ciekawi, to najliczniejszy odłam publiczności literackiej.

Interesujące uwagi przynosi rozdział „o ludziach odchylonych od nowiny", do których pod względem fizycznym czy psychicznym zaliczyć można większość twórców. Ludzie odchyleni od nowiny tworzą duże zastępy odbiorców wśród publiczności literackiej. W literaturze szukają uspokojenia lub ucieczki od życia ludzie zmęczeni, niezadowoleni, chorzy, wreszcie typy interseksualne.

Z uwag o podłożu rasowym życia literackiego najciekawsze będą dla nas spostrzeżenia o stosunkach polskich. Byłby to temat do interesującej książki. Bystroń w ogólnikowym i zbyt chaotycznym nagromadzeniu materiału rzuca tylko trochę luźnych spostrzeżeń.

Obrzęd, praca i życie towarzyskie — oto znowu ośrodki, dokoła których rozwija się życie literackie. Dysponowanie wolnym czasem, taki czy inny rytm i rozkład zajęć ludzkich również wpływa na to życie (np. bezrobocie podczas kryzysu ekonomicznego stwarza możliwości rozwoju czytelnictwa wśród ludzi, którzy mają dużo wolnego czasu do rozporządzenia).

Znanym i często podnoszonym jest wpływ literatury na życie, który się wyraził np. w dobie romantyzmu i w epoce Młodej Polski epidemiami samobójstw, będących skutkiem pesymizmu dzieł literackich.

Ciekawym szczególikiem z tego zakresu jest kształtowanie się ideału piękności kobiecej pod wpływem literatury. Błękotnooka, rumiana, jasnowłosa piękność królowała w epoce klasycznej, romantyzm zdetronizował ją na rzecz bladej brunetki. Dziś dyktatura gustów pod tym względem zdaje się nieodwołalnie przeszła do kina.

Zmiany w strukturze społecznej wpływają na życie literackie, czego dowodem chociażby emancypacja kobiet Wprowadza ona nowy zastęp twórczyń i odbiorczyń. Każde zjawisko socjalne, jak wojna, emigracja znajduje swe odbicie w życiu literackim.

Jak widać z powyższych przykładów, książka Bystronia, choć daje materiał ułożony metodycznie, zajmuje się taką mnogością zjawisk, że poprzestaje jedynie na ich rejestrowaniu, nie próbując wyjaśnienia i pogłębienia poszczególnych zagadnień. Stąd jej charakter nie tyle odkrywczy, ile raczej inspiratorski w stosunku do dalszych badań w tym zakresie.

Helena Radziukinas

BIBLIOGRAFIA

SZKOLNICTWO ZAWODOWE
(dalszy ciąg)

SZKOŁY ROLNICZE. ŻEŃSKIE SZKOŁY ZAWODOWE. LICEA ZAWODOWE.

bibliografia zestawiona na podstawie materiałów Centr. Biblioteki Pedagogicznej K. O. S. Lub.

KSIĄŻKI:

Program nauki w szkołach przysposobienia rolniczego W-wa 1936. s. 65 8797

ARTYKUŁY PISM:

A. N. Twarda konieczność. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. s. 1. Nr 9/10 7681

Bachowski A. Wyniki konferencji szkół rolniczych. Dz. Urz. K. O. S. Brz. 1935 s. 289 5097

Bańkowski Z. Organizacja internatu w ludowych szkołach rolniczych męskich i żeńskich. Szkoln. i Ośw. Roln. 1923. z. 1. s. 5 7681

Bartkiewicz K. P. W. w szkołach przysposobienia rolniczego. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938. s. 8. 11019

Bauer S. Choroba szkolnictwa rolniczego. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 118/119 s. 120 . . . 7681

— Zajęcia praktyczne w ludowej szkole rolniczej Szkoln. i Ośw.. Roln. 1932. z. 7. s. 19 . 7681

Buczyński Z. Rozważania o ludowych szkołach rolniczych. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1935. Nr 3. s. 86 11019

Charszewski A. Podstawowe zagadnienia szkolnictwa rolniczego. Szkoln. Roln. R. II. s. 51 . 7681

Chodowiecki S. K. Nauczanie i propaganda. Agr. Sp. i Szk. Roln. 1936. Nr 105. s. 269 . . 11019

Chomicki T. O organizacji nauki szkolnej. Agr. Sp. i Szk. Roln. 1935. Nr 10. s. 309 11019

— Rola książki w nauczaniu (w szkole rolniczej) Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938. s. 77 . . . 11019

Czyżewicz J. Rola i charakter szkół rolniczych na tle głosów krytyki. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1935. Nr 8/9. s. 273 11019

Dąbrowski F. Wytyczne dla kwalifikacyj zawodowych dla pracowników w instytucjach spółdzielczych. Głos Szk. Zaw. 1937. s. 91 . . 4007

Dobrowolski S. Nauczanie i wychowanie w szkole rolniczej. Szkoln. i Ośw. Roln. 1923. z. 2. s. 14 7681

Froń J. Pozaszkolna oświatowa praca rolnicza. Szk. i Ośw. Roln. 1923. z. 1. s. 11 7681

— Różnorodność nowych szkół rolniczych. Szk. i Ośw. Roln. 1923. z. 2. s. 21 7681

Geniuszówna M. O potrzebie powszechnej oświaty rolniczej. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1935. Nr 7. s. 224 11019

— Uwagi na temat organizacji Szkół Przysposobienia Gospodyń Wiejskich. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938 Nr 4 s. 123 11019

Gołąb J. O zajęciach praktycznych. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 119/120 7681

— Jeszcze o projekcie M. W. R. i O. P. dla publicznych szkół przysposobienia rolniczego. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938. Nr 6/7 s. 215 11019

— O zajęciach praktycznych. Szk. i Ośw. Roln. 1932. s. 9/10 s. 7. 7681

— Szkoły rolnicze a uniwersytety ludowe. Szkoln. i Ośw. Roln. 1934. z. 141/144 7681

Gorgoniówna T. Reforma zajęć praktycznych w żeńskich szkołach rolniczych. Szkoln. i Ośw. Roln. 1924. z. 4. s. 3 7681

Gorjaczkowski W. W sprawie sadów przy szkołach rolniczych. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1936. Nr 9. s. 243 7681

— Szkoła rolnicza jako niezbędne ogniwo w ogólnopaństwowej pracy nad rozwojem handlowego sadownictwa polskiego. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938. Nr 6/7 s. 208 11019

Grabowski J. Nauka praktyczna hodowli w niższych szkołach rolniczych. Szkoln. Roln. R. II. s. 105 7681

Grochowski K. Brońmy oświaty rolniczej. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1935. Nr 6. s. 200 . . . 11019

Jakowiec M. Doświadczenia na osuszonym torfowisku szkoły roln. w Siedlcach. Szkoln. i Ośw. Roln. 1923. z. 111/114 7681

Jankowski S. Nauczanie zaoczne. Szk. i Ośw. Roln. 1932. z. 9/10. s. 7. 7681

Jezierski B. Stan ilościowy i potrzeby szkolnictwa rolniczego. Agr. Sp. i Szkol. Roln. 1936. Nr 10. s. 263 11019

— Przyczynek do metodyki nauczania organizacji gospodarstw. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938. Nr 8/9 s. 236 11019

— Ogólne podstawy nauczania. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938 Nr 4 s. 106 11019

Kałużyński S. Choroba szkolnictwa rolniczego. Szkoln. i Ośw. Roln. 1937. s. 118 7681

Kałużyński S., Pęksiński J., Mossakowski K. Na marginesie nowego programu. Szkoła Rolnicza R. II. Nr 2/3. s. 43 11020

— O metodzie pracy doradczej. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 115/116 7681

Karczewska M. Organizacja praktyk w Niemczech Szkoln. i Ośw. Roln. 1937. z. 107/110 . . . 7681

Kłosowski S. Praca wychowawcza w szkole rolniczej. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. s. 118 . . 7681

Kochanowski W. O pogłębienie metod w oświacie rolniczej. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1937. Nr 5 s. 114 11019

Kowalski S. Szkolnictwo rolnicze na terenie Kur. Okr. Szk. Pozn. Dz. Urz. K. O. S. Pozn. 1937. s. 63 5102

Kuphal W. Ofenzywa czy defenzywa. Szkoła Roln. R. II. z. 2. s. 31 11020

— O pracach naszych wychowanków. Szkoła Roln. R. II. z. 1. s. 4 11020

— Stan i potrzeby ludowego szkolnictwa rolniczego. Szkoła Roln. R. II. z. 4. s. 91 . . 11020

Leszczyńska T. Przygotowanie personelu nauczycielskiego dla szkół rolniczych. Szkoln. i Ośw.. Roln. 1923. z. 2. s. 42 7681

Lewicki St. Metodyczne podstawy hodowli roślin. Szk. i Ośw. Roln. 1922. z. 1. s. 14. z. 2. s. 21. z. 4/5. s. 24 7681

Łysak J. Zadania koła oświatowego w szkole rolniczej. Szk. i Ośw. Roln. z. 4. s. 9 7681

Masior J. O nowym typie 2-u zimowej 3 semestral nej szkoły rolniczej męskiej. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 111/114 7681

Mazur J. O program nauczania praktycznego w szkołach rolniczych. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932 z. 118 7681

M. Wytyczne programowe dla szkół przysposobienia rolniczego. Ośw. i Wych. 1935. s. 81 . . 2663

Migdałko K. Rozważania nad organizacją ludowych szkół rolniczych. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1936. Nr 4. s. 119 11019

Mikułowski—Pomorski J. Działalność pozaszkolna szkół rolniczych w Czechosłowacji. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 107/110 7681

Miśkiewicz W. Kilka słów o pracy terenowej nauczycielstwa szkół rolniczych. Agr. Społ. i Szk. Roln. Nr 1. s. 8 11019

— Nauczanie zawodowe w szkołach przysposobienia rolniczego i przysposobienia gospodyń wiejskich. Ośw. i Wych. 1937. s. 353 2663

— Organizacja nauczania zawodowego w dwuzimowych szkołach rolniczych. Agr. Społ. i Roln. 1938. Nr 6/7 s. 193 11019

— O reorganizacji ustroju szkolnictwa rolniczego Szkoln. i Ośw. Roln. 1934. z. 133/136 . . . 7681

— Sprawa realizacji nowego ustroju szkolnictwa rolniczego. Szkoła Rolnicza R. II Nr 2/3 s. 34 11020

— Wytyczne programowe dla szkół przysposobienia gospodyń wiejskich. Ośw. i Wych 1936. s. 45 2663

M. J. Ćwiczenia fizyczne w szkole przysposobienia rolniczego w nowym programie nauczania. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938. s. 56 11019
Neuman J. Jeszcze na temat: „różnorodność typów szkół rolniczych" Szkoln. i Ośw. Roln. 1924 z. 2 s. 17 7681
Niedbalski Szkoła rolnicza. R. II. z. 2/3 s. 77, z. 11 s. 112 11020
— Nauka o Polsce Współczesnej.. Szkoła Roln. R. II. z. 2/3 s. 75 11020
— Organizowanie propagandy szkolnictwa rolniczego. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 17. s. 9 . . 7681
Oftinowski W. Szkolnictwo zawodowe a kryzys gospodarczo - rolny w Polsce. Głos Szk. Zawod. 1932. s. 388 4007
Pasiak H. Jak i czego uczyć w szkołach rolniczych Agr. Społ. i Szk. Roln. 1935. Nr 5. s. 148 . 11019
— Milczenie nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących. Szk. Roln. R. II. z. 2/3. s. 69 11020
— O pracy w organizacjach uczniowskich. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 119/120 7681
Pomianowski S. G. Stenogram przemówienia w Sejmie w sprawie szkolnictwa rolniczego. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 107/110 7681
Rabinowicz W. Braki współczesnych metod nauczania rolniczego. Szkoln. i Ośw. Roln. 1922. z. 8/9 s. 14 7681
P. R. W sprawie nowych programów szkolnictwa ludowego rolniczego. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1934. z. 8/9 s. 268 11019
Rapacki J. Myśli o oświacie rolniczej pozaszkolnej Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 111/114 . . 7681
— Myśli o przygotowaniu nauczycielstwa rolniczego. Szkoln. i Ośw. Roln. 1923 z. 2. s. 34 . . 7681
— Na horyzoncie. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932.s. 107/110 7681
— Nasz program. Szkoln. i Ośw. Roln. 1924. z. 3. s. 4 7681
— O intensywności pracy w szkołach rolniczych. Agr. Sp. i Szk. Roln. 1938. Nr 11 s. 310 . 11019
— Praca ideowa w szkołach rolniczych. Szkoln. i Ośw. Roln. 1921 z. 1/2 s. 16 7681
— Praca pozaszkolna nauczycielstwa rolniczego w Szwajcarii. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. s. 107/110 7681
— Szkoły rolnicze szkołami pracy. Szkoln. i Ośw. Roln. 1924. z. 1. s. 27 7681
— Wewnętrzna organizacja szkoły rolniczej. Szkol. i Ośw. Roln. 1922. z. 9/10/11 s. 37 7681
— W nowej sytuacji. Szkoln. i Ośw. Roln. 1932. z. 111/114 7681
— Zagadnienie organizacji gospodarstwa szkoły rolniczej. Szkoln. i Ośw. Roln. 1923. z. 1. s. 24 7681
— Związanie szkół rolniczych z uniwersytetami wiejskimi. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938. Nr 11 s. 312 11019
— Związki wychowanków wiejskich szkół rolniczych. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1936 Nr 10.s. 281 11019
Rutkowski K. Szkoły rolnicze a uniwersytety wiejskie. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1935. Nr 2 s. 55 . 11019
— Zainteresowania młodzieży dorastającej i obserwacje nad uczniami szkół rolniczych. Szkoła Rolnicza R. II. z. 2/3. s. 64 11020
S. Ł. Współpraca szkół rolniczych z Izbą Rolniczą i organizacjami społeczno - gospodarczymi. Dz. Urz. K. O. S. Wil. 1938. s. 48 5104
Sondel J. Rola niższego szkolnictwa rolniczego w zakresie agronomii społecznej. Agr. Społ. i Szk. Roln. 1938. Nr 4 s. 67 11019
Sprawozdanie rzeczowe z 6-o dniowego kursu metodycznego nauk hodowlanych w Poznaniu. Szkoln. i Ośw. Roln. 1924 z. 4. s. 32 . . . 7681

OGŁOSZENIE

Prenumerata { Roczna . . . . zł 5.— ; Półroczna . . . . zł 2.50
Numer pojedyńczy 50 groszy.

Ceny ogłoszeń { Cała strona . . . . zł 120.— ; Pół strony . . . . zł 70.— ; Ćwierć strony . . . . . . zł 35.—

Rękopisów Administracja nie zwraca. Konto P. K. O. 30.617.
Adres Redakcji i Administracji: Lublin, Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Lubelskie Zakłady Graficzne właśc. Adam Szczuka — Lublin Zamojska 12. 245/39.